

Radzionkoviana

Grudzień 2015

Pismo bezpłatne



*Na zbliżające się Święta
Bożego Narodzenia
kieruję do Państwa życzenia
miłości i radości.*

*Niech moc cudownych zdarzeń sprzed
2000 lat stanie się wyjątkowym czasem
pełnym wzruszeń,
obecności bliskich i głębokich przeżyć.*

*Oby światło znad betlejemskiej stajenki
wskazywało nam drogę w codziennym
życiu, a nadchodzący Nowy Rok 2016
przyniósł wiele życzliwości, sukcesów
oraz pomyślności w życiu osobistym
i zawodowym.*

*W imieniu
Inicjatywy Mieszkańców Radzionkowa
Gabriel Tobor*

KONCERT CHARYTATYWNY

Wszystkich mieszkańców zapraszamy na koncert charytatywny, który odbędzie się w niedzielę 20 grudnia w Centrum Kultury „Karolinka”. Początek o godz. 18.00. Zebrane środki zostaną przeznaczone na organizację wypoczynku letniego dla dzieci z rodzin niezamożnych. Cegiełki w cenie 25 zł. Więcej informacji na plakatach oraz na stronie internetowej Centrum Kultury „Karolinka” www.karolinka.art.pl.



BALET DON KICHOT W RADZIONKOWIE

Organizowane corocznie przez Gminę Radzionków Koncerty Noworoczne należą do jednych z największych wydarzeń kulturalnych w mieście. Do tej pory wykorzystywanymi formami artystycznymi były koncerty muzyczne o charakterze rozrywkowym, symfonicznym czy przedstawienia operetkowe. Każdorazowo przygotowywane występy zachwycały publiczność, dostarczając jej pięknych wrażeń i wzruszeń.

Zapotrzebowanie społeczności Radzionkowa na tego rodzaju koncerty jest ogromne. Świadczyć o tym może fakt, że wszystkie bilety rozchodzą się zawsze kilka dni po rozpoczęciu ich sprzedaży. Dbając o różnorodność form artystycznych prezentowanych podczas Koncertów Noworocznych, w tym roku wybrano przedstawienie baletowe „Don Kichot” jako to, które wprowadzi mieszkańców Radzionkowa w karnawałowy nastrój. Balet „Don Kichot” zostanie zaprezentowany na najwyższym poziomie. W tym celu została zaproszona grupa artystów Lwowskiego Baletu Narodowego, gromadząca jednych z najlepszych tancerzy w Europie. Wyjątkowość koncertu zagwarantują artyści o ogromnym doświadczeniu scenicznym, oklaskiwani i podziwiani przez rzesze widzów na całym świecie. Koncert odbędzie się 10 stycznia 2016 roku, o godz. 16.00 w Centrum Kultury „Karolinka”. Już dzisiaj zapraszamy wszystkich spragnionych wrażeń artystycznych i estetycznych oraz tych, dla których radzionkowska przygoda z baletem będzie tą pierwszą. Bilety są dostępne od 14 grudnia 2015 w kasie Centrum Kultury „Karolinka” i na stronie internetowej: karolinka.art.pl, w cenie 20 zł za osobę.



Eugeniusz Marek
radny Rady Miasta Radzionków

EDUKACJA I WYCHOWANIE

Drodzy czytelnicy, postawmy sobie na wstępie pytanie: czym zajmuje się edukacja, a czym wychowanie? Najprościej można powiedzieć, że zadaniem edukacji jest nauczyć człowieka, zaopatrzyć go w odpowiedni zasób wiadomości niezbędnych do realizacji w przyszłym życiu zawodowym. Natomiast wychowanie to wypracowanie u młodych takich cech charakteru, aby mogli się poruszać w środowisku, nie przynosząc wstydu sobie ani bliskim. Te dwie wartości określają, że aby być szanowanym, to należy posiadać odpowiedni zasób wiedzy, zarówno teoretycznej i praktycznej, a swoją postawą i zachowaniem godnie siebie reprezentować. Dlatego moje rozważania chciałbym rozpocząć od zasadniczego pytania – w jaki sposób współczesna szkoła może osiągnąć równowagę pomiędzy edukacją a wychowaniem?

Starsze pokolenie nauczycieli mówiło, że należy brać pod uwagę dwie jakości:

1. bezpieczeństwo
2. przestrzeń ryzyka.

Przykład: Zaczynamy poruszać się do przodu, gdy zauważymy, że czegoś nam brakuje. Jeżeli stwierdzimy, że wszystko mamy – to stajemy w miejscu. Co to znaczy? Z jednej strony wkraczamy w ramy bezpieczeństwa, czyli w to, co jest przez ucznia opanowane, w czym czuje się bezpiecznie, z drugiej badamy przestrzeń ryzyka. Niektórzy młodzi nie akceptują uwag

dorosłych, gdyż uważają, że w ich otoczeniu są „autorytety”, które jednak nie zawsze prowadzą właściwą drogą. Jak tu nie przyznać im racji, skoro żyjemy w społeczeństwie, które samo w sobie każe nam nieustannie wątpić? Są jednak osoby, które przestrzegają powyższych zasad przez całe swe życie i dlatego prawidłowo wychowują swoje dzieci. Należy pamiętać, że nauczyciel to ktoś, kto powinien towarzyszyć uczniowi, wychodzić mu na spotkanie ze swoją osobowością oraz doświadczeniem i odpowiednią wiedzą – w ten sposób budując swój autorytet.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt obecnych czasów, a mianowicie: autorytet nauczyciela, księdza, starszych osób, uległ dewaluacji. Przyczyniają się do tego w dużym stopniu środki masowego przekazu – emitują w większości programy pokazujące jaki ten dzisiejszy nauczyciel czy ksiądz jest. Dlaczego nie protestujemy przeciw temu? Czy tak jest rzeczywistość? Ciągłe eksperymenty w oświacie! Po co zlikwidowano szkoły zawodowe, a w ich miejsce utworzono licea zawodowe? Uczeń w szkole zawodowej, oprócz teorii miał praktykę, która pomagała mu poznać i poszerzyć swoje zainteresowania.

Szanowny czytelniku,
Statystyki mówią, że błędy nauczycieli mają

podłoże psychiczne, spowodowane tym, że oprócz uczenia (18 godzin dydaktycznych), w jego zakres wchodzi jeszcze wiele innych obowiązków, np. poprawa prac, przygotowanie do zajęć. Jednak można zauważyć, że wielu rodziców wychodzi z założenia, że obowiązkiem szkoły, oprócz uczenia, jest jeszcze wychowanie. Zapominają przy tym, że uczeń przebywa w szkole maks. siedem godz., a pozostałą część doby spędza w domu. Wielu młodych stwierdza, że brakuje im w domu rodzinnym rozmów z rodzicami o nurtujących ich problemach życiowych, ciepła domowego. I to są częste powody do wychodzenia z domu i udania się w środowisko rówieśnicze, nie zawsze z dobrym rezultatem. Często bywa tak, że gdy dziecko przynosi ze szkoły uwagę lub nauczyciel prosi o przybycie rodzica, to wtedy udajemy się do szkoły z nastawieniem, aby bronić swoje dziecko. Działając w ten sposób, odbieramy nauczycielowi jego autorytet. Uczeń nie będzie wówczas szanować poleceń nauczyciela, a rodzic staje się „zakładnikiem” swojego dziecka. Dlatego pamiętajmy – oni z nas biorą wzorce.

Na zakończenie, motto:
Człowiek, który posiada autorytet, to ktoś zdolny tworzyć przestrzeń potrzebną do wzrostu osobowości i charakteru.

Eugeniusz Marek



Stefan Hajda

NIE TYLKO OGRÓD BOTANICZNY

Zadano mi kiedyś pytanie, będące skutkiem przygotowywanego wypracowania szkolnego: jakie rośliny i zwierzęta chronione występują na terenie naszej gminy? Ponieważ mam dostęp do „Waloryzacji przyrodniczo-krajobrazowej Radzionkowa” opracowanej przez pana Wojciecha Obarę, mogę precyzyjnie wymienić chronione gatunki roślin i zwierząt, które w naszej gminie występują, a raczej występowały, gdy waloryzacja była wykonana. Stwierdzono wtedy występowanie ośmiu roślin chronionych całkowicie: kruszczyka szerokolistnego i rdzawoczerwonego, goryczkę orzęsioną i krzyżową, dziewięćsiła bezłodygowego, goździka pysznego, wronica widlastego, rokitnika zwyczajnego oraz dwie rośliny podlegające ochronie częściowej: kalinę koralową i kruszynę pospolitą.

Świat zwierzęcy obejmował 37 gatunków podlegających ochronie całkowitej. Wśród nich był jeden gatunek małży – szczeżuja wielka, jeden gatunek ryby – różanka, cztery gatunki płazów: ropucha szara, żaba moczaro-

wa, trawna i wodna, dwa gatunki gadów: jaszczurka zwinka, zaskroniec zwyczajny, dwadzieścia siedem gatunków ptaków: bocian biały, dzięcioł duży, dzięciołek, gąsiorek, kos, kowalik, krzyżówka, kukułka, mewa śmieszka, myszolew, pierwiosnek, pliszka siwa, pokrzywnica, pustułka, rudzik, sikora uboga, skowronek, słowik rdzawy, sójka, sroka, szpak, świergotek drzewny, świergotek łąkowy, trzciniak, trzcinniczek, wilga i zięba oraz dwa gatunki ssaków: jeź zachodnioeuropejski i kret. Trzy gatunki podlegały ochronie częściowej: ślimak winniczek – o średnicy muszli do 30 mm, wrona siwa oraz ryba słonecznica. Jeden z wymienionych gatunków, mianowicie różanka, znalazł się w „Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt – Kręgowce” wydanej w 2001 roku.

Gdzie występują na terenie naszej gminy wszystkie te gatunki chronione? Miejsca ich występowania najbardziej znaczące i ciekawe są wyodrębnione. Należą do nich w północnej części naszej gminy teren po kamienio-

PRZYSZLI PEDAGODZY DZIECIOM

Jestem uczennicą klasy II B z podstawami pedagogiki i psychologii w radzionkowskim LO. Razem z moją klasą wpadliśmy na pomysł, by przygotować przedstawienie mikołajkowe dla dzieci z przedszkola „Pod Topolą” oraz z ośrodka ZDOREWIR, z którymi nasza szkoła współpracuje. Znaleźliśmy scenariusz z przesłaniem. Przedstawienie opowiadało o tym, żeby pomagać innym i nie być obojętnym na ludzki los. Wybrałam taki scenariusz, który zaangażował praktycznie całą klasę. Przewijały się w nim postaci z bajek, a więc był Kopciuszek, Śnieżka, Baba Jaga, Bella czy krasnale. Nie mogło zabraknąć piratów i indian, aniołka i dobrej wróżki. Aby przygotować nasz występ, poświęciliśmy wiele czasu na próby, zorganizowanie strojów oraz przygotowanie dekoracji.

Zauważyłam, że dzieciom najbardziej podobał się Mikołaj (Przemek Adamczyk) i główny bohater przedstawienia, czyli Patryk Korus. Po spektaklu dzieci otrzymały słodycze i wzięły udział w przygotowanych przez nas zabawach. Nazajutrz razem z kilkoma koleżankami z klasy wzięłam też udział w „II Radzionkowskim Pieczeniu Pierników” zorganizowanym przez nasze LO i zakład „Cukiernia Piekarnia Pietryga”. Razem z koleżankami zajmowałyśmy się dziećmi, które przybyły do naszej szkoły, ale też same przygotowałyśmy masę pierniczków. Swoją przyszłość zawodową chciałabym związać z pracą z dziećmi i takie zajęcia są dla mnie świetnym treningiem.

Patrycja Giera



SPORT W LO 2015/2016

Rok szkolny w naszym Liceum rozpoczął się wyjątkowo aktywnie oraz sportowo. Dowodem na to jest kilka imprez, które już odbyły się, a przecież dopiero cztery miesiące nauki za nami... Na początku warto wspomnieć o powiatowym turnieju tenisa stołowego, który poprzedzony był ciekawymi eliminacjami. A to dlatego, że we wrześniu odbyły się turnieje w każdej z klas, wylaniające najlepszych uczniów. Nasze tenisistki stołowe zajęły na zawodach 4. miejsce, co wobec poziomu prezentowanego przez inne szkoły na pewno było niemałym sukcesem. Najlepszymi zawodnikami w naszym LO zostali Dorota Kandzia oraz Marek Tomczyk.

Październik rozpoczął się bardzo aktywnie od splotu kajakowego zorganizowanego przez naszego nauczyciela Marka Minasa, w którym oprócz naszych licealistów, brali udział uczniowie radzionkowskiego gimnazjum wraz ze swoim opiekunem Leszkiem Suderem. Mimo

nieprzyjającej pogody, humory były świetne, a na zakończenie długie rozmowy przy ognisku niejednego zachęciły do ponownej wyprawy. Kilka tygodni później pogoda podczas splotu okazała się wymarzoną w porównaniu z tą, którą nasze zawodniczki zobaczyły w dzień, w którym odbywać się miały zawody międzyszkolne w biegach przełajowych. Turniej na nietatwej trasie parku w Reptach Śląskich. Oprócz temperatury oscylującej w okolicach 0 st. C, deszcz towarzyszył nam cały dzień. Mimo tego dziewczyny pokazały się z bardzo dobrej strony, zdobywając dobre czwarte miejsce.

Nie byłoby sportowego grudnia w naszej szkole, gdyby nie coroczny turniej mikołajkowy zorganizowany 4 grudnia dla naszych uczniów. Podczas zawodów pokazać mogły się reprezentacje wszystkich klas w piłce siatkowej oraz piłce koszykowej. W siatkówce najlepsi okazali się uczniowie klas drugich, a w koszykówce uczniowie klas trzecich. Ponadto nagrody indy-

widualne otrzymali: Dorota Kandzia – najlepsza zawodniczka w turnieju siatkówki, Sandra Kuś – najlepsza zawodniczka w turnieju koszykówki dziewcząt, Patryk Konig – najlepszy zawodnik w turnieju koszykówki chłopców. Ponadto podczas turnieju odbył się konkurs rzutów za trzy punkty, wygrany przez Patryka Koniga. Poza oficjalnymi turniejami odbył się również towarzyski mecz siatkówki pomiędzy reprezentacją uczniów naszego liceum a reprezentacją nauczycieli. Wtedy właśnie nasza sala gimnastyczna zamieniła się w arenę sportową, a licznie zgromadzona publiczność głośno kibicowała. Nie zawsze przecież można zobaczyć księdza Kazimierza Cichonia lub innych nauczycieli w akcji... Nauczyciele, mimo dobrej gry uczniów, zwyciężyli dopiero w piątym secie, wygrywając spotkanie 3-2.

Grzegorz Zadęcki

Dokończenie ze str. 2

łomie, Nokiętka, Wapiennik, Pańskie Pola oraz dalej na południe Szała, teren stawowy przy Wacmanie, Księża Góra i teren za ogródkami działkowymi „Lepsze Jutro”.

Na większości z tych terenów w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego zaplanowano kiedyś formy ochrony w postaci użytków ekologicznych. Do tej pory nie podjęto jednak stosownych uchwał. Dzisiaj kolejny raz musimy zadać pytanie: czy chcemy zachować te tereny? Tylko w jednym przypadku, tj. Księżej Góry, efekt ochrony został zapewniony przez utworzenie ogrodu botanicznego. Niestety część pozostałych obszarów jest zagrożona, ponieważ pojawiają się pomysły innego ich zagospodarowania. Najczęściej są to projekty nowych inwestycji drogowych. Pojawił się również i taki pomysł, by na obszarze byłego kamieniołomu stworzyć wysypisko. Kilka lat temu, gdy teren Wapiennika należał do skarbu państwa można było obserwować systematyczne niszczenie stawów i oczek wodnych. Interwencje nie odnosiły skutków. Dzisiaj jest to

teren prywatny. Sama przyroda również się zmienia. Pozostawione bez ingerencji człowieka tereny za ogródkami działkowymi „Lepsze Jutro” mogą stracić swoje walory kwalifikujące je do objęcia ochroną z powodu naturalnej sukcesji. Dodajmy, że jest to obszar bardzo atrakcyjny dla działalności gospodarczej lub budownictwa mieszkaniowego. Mamy w Polsce przykłady nawet z bardzo dużych miast, gdzie pomimo atrakcyjności gospodarczej zdecydowano się wyodrębnić i zachować tereny, jeśli cechowały je również duże walory przyrodnicze. Wychodzono z założenia, że doraźny efekt finansowy nie jest tak ważny jak dziedzictwo przekazywane następnym pokoleniom. Poszukiwano kompromisowych rozwiązań i je znajdowano. Takim miastem jest np. mój ulubiony Kraków. Jeśli chcemy zachować charakterystyczne bogactwo naszej lokalnej przyrody, musimy te przykłady naśladować.

Stefan Hajda

W 1875 roku, po trzech latach budowy, poświęcony został kościół pod wezwaniem św. Wojciecha. Warto w tym miejscu wspomnieć w kilku zdaniach o naszym dostojnym Jubileacie i najpiękniejszej budowli w Radzionkowie.

Historia: Kościół jest trzecią świątynią wybudowaną na tym samym miejscu. Pierwszy kościół był drewniany (XIV wiek), drugi murowany (XVII wiek), budowa obecnej neogotyckiej świątyni trwała w latach 1872-1875.

Świątynia w liczbach:

długość: 55,92 m

szerokość: 20,40 m

wysokość wieży: 61,42 m.

Do budowy kościoła zużyto 1.295.000 cegieł, 150 ton cementu i 1430 ton wapna.

Budowniczy kościoła:

Projektant – Herzog z Tarnowskich Gór

Kierownik budowy – Muller z Bytomia

Murarz – Kowolik z Bytomia

Prace ciesielskie przy wieży i dachu – Strecer z Tarnowskich Gór

Poświęcenie i konsekracja kościoła:

Poświęcenia dokonał w dniu 8 grudnia 1875 roku ks. dziekan Purkop z Woźnik w obecności 13 innych księży. Radzionkowski proboszcz i budowniczy kościoła – ks. Augustyn Mastalski, ze względu na swoją chorobę, tę podniosłą uroczystość spędził w zakrystii. Specjalnym gościem był kolator kościoła, hrabia Henckel von Donnersmarck. Ze względu na trwający kulturkampf, konse-



Figury Świętych w ołtarzu głównym radzionkowskiego kościoła

140 LAT TEMU...

kracja kościoła odbyła się dopiero 21 lat później, czyli 16 czerwca 1896 roku. Dokonał jej wrocławski kardynał Georg Kopp (*czytaj na stronie 6*).

Obchody jubileuszowe:

W 1925 roku kościół obchodził swoje 50-lecie. Z tej okazji, odbyły się w lutym misje prowadzone przez zakon jezuitów, zaś w grudniu przybył do Radzionkowa ks. biskup August Hlond. W 1975 roku jubileuszowym uroczystościom przewodniczył ks. biskup Herbert Bednorz. W 2015 r. z okazji 140-lecia kościoła ks. prob. Damian Wojtyczka przygotował bardzo bogaty program obchodów: oprócz podniosłych uroczystości religijnych, została wydana m.in. specjalna seria pocztówek okolicznościowych, specjalny numer Adalbertusa, zaś zwieńczeniem świętowania był koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny zorganizowany wspólnie z Urzędem Miasta.

W 1925 roku kościół obchodził swoje 50-lecie. Z tej okazji, odbyły się w lutym misje prowadzone przez zakon jezuitów, zaś w grudniu przybył do Radzionkowa ks. biskup August Hlond. W 1975 roku jubileuszowym uroczystościom przewodniczył ks. biskup Herbert Bednorz. W 2015 r. z okazji 140-lecia kościoła ks. prob. Damian Wojtyczka przygotował bardzo bogaty program obchodów: oprócz podniosłych uroczystości religijnych, została wydana m.in. specjalna seria pocztówek okolicznościowych, specjalny numer Adalbertusa, zaś zwieńczeniem świętowania był koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny zorganizowany wspólnie z Urzędem Miasta.

„ŚLĄSK” W NASZYM KOŚCIELE



6 grudnia, z okazji jubileuszu kościoła parafialnego pw. św. Wojciecha, w jego murach rozbrzmiały głosy artystów Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny wraz z towarzyszącą im orkiestrą. Ten wspaniały występ stał się uroczystym zwieńczeniem świętowania jubileuszu 140-lecia kościoła. Parafianie mieli okazję wysłuchania najpiękniejszych pieśni ku czci Matki Boskiej z repertuaru pt. „Bogurodzica”. Jednocześnie koncert składał się z najpopularniejszych utworów maryjnych, chociażby pieśni pt. „Bogurodzica”, „Serdeczna Matko”, „Matko Piekarska” czy „Czarna Madonno”.

To prestiżowe wydarzenie artystyczne cieszyło się ogromnym zainteresowaniem lokalnej społeczności. Trudno się dziwić, bo ponad 60-letnie doświadczenie sceniczne zespołu gwarantowało występ na najwyższym poziomie. Zespół „Śląsk” cieszy się wielkim uznaniem na całym świecie. Dzień później artyści wyruszyli na koncert do Toronto.

Koncert współorganizowany był przez Urząd Miasta Radzionków oraz parafię św. Wojciecha. Dzięki dobrej współpracy ks. proboszcza Damiana Wojtyczki z burmistrzem miasta Gabrielem Toborem, wierni mieli szansę wzięcia udziału w tym wielkim wydarzeniu. Była to prawdziwa uczta dla ducha, a wrażenia estetyczne były tak ogromne, że – cytując ks. proboszcza – nie dało się ich opisać słowami.



Andrzej
Sławik

RODZINA DROGOWSKAZEM NA ŻYCIE

Wielokrotnie pisałem już o tym, jak ważną rolę w kształtowaniu tożsamości każdego z nas odgrywa rodzina. To ona daje nam poczucie bezpieczeństwa, zapewnia szczęście i pozwala na nadzieję patrzeć w przyszłość. To rodzina jest miejscem, w którym przekazywane są najważniejsze wartości moralne. W ostatnich latach niestety obserwujemy kryzys rodziny. Media i kultura popularna lansują wręcz modę na antyrodzinę. Stawia się na indywidualne potrzeby, zapominając, że największe oparcie mamy zawsze w rodzinie. Z niepokojem obserwuję to, co środowiska liberalne próbują zaszczyć w młodych ludziach. Promowanie związków partnerskich czy genderyzmu nie doprowadzi nas do niczego dobrego. Każda ideologia jest zawsze wypaczona.

W obliczu postępującego kryzysu życia rodzinnego, z tym większą radością śledziłem doniesienia medialne o zakończonym niedawno synodzie biskupów na temat małżeństwa i rodziny. Kościół z całą stanowczością i miłosierdziem zaprezentował postawę zatroskania o rodzinę, przypomniał nam jej niezastąpioną wartość. Biskupi podjęli dyskusję o tym, jak skutecznie chronić jej prawa w życiu społecznym, gospodarczym, politycznym i kulturalnym. W komunikacie polskich biskupów, którzy brali udział w synodzie czytamy: „Zachęcamy rodziny do wspólnej modlitwy i wychowania dzieci w wierze oraz zaangażowania w życie parafii i wspierania dzieł miłosierdzia. To zaproszenie kierujemy także do osób rozwiedzionych, żyjących w ponownych związkach cywilnych, które – choć nie przystępują do Komunii Świętej – nie są wykluczone z Kościoła”.

To pokrębiające słowa, które dają nadzieję na to, że rodzina oprze się zalewowi degrengolady moralnej. Kościół na synodzie postanowił, że z jeszcze większą mocą towarzyszyć będzie rodzinie we wszystkich stadiach jej istnienia. Wspierać będzie też osoby, które się pogubiły. To ważne i potrzebne deklaracje, w czasach niszczenia więzi rodzinnych. Oczywiście za wsparciem duchowym, powinna też pójść pomoc instytucjonalna, ale to już jest zadanie państwa. Mam nadzieję, że zapowiadane przez nową ekipę rządzącą obietnice wsparcia rodziny, zostaną spełnione. Polska będzie silnym państwem, siłą rodziny! Dbajmy więc o rodzinne więzi i nie pozwólmy ich osłabiać. Za nami wybory parlamentarne. Wybraliśmy nowych reprezentantów do Sejmu i Senatu. Od nowej władzy będzie zależeć przyszłość naszej Ojczyzny i Śląska. Mam nadzieję, że nowy rząd spełni wyborcze obietnice, a nasi posłowie i senatorowie coś zrobią dla naszego regionu, a w szczególności naszych rodzin. Wszak to wyjątkowo silna drużyna i tak w ekipie rządzącej, jak i opozycji. Będziemy mogli wymagać aktywności i skuteczności działań na rzecz Śląska. Życzę im powodzenia.

Szczęść Boże

Andrzej Sławik

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego
z klubu Ruch Autonomii Śląska**

GÓRNICZA BRAĆ DZIĘKOWAŁA ŚWIĘTEJ BARBARZE



4 grudnia odbyły się w Radzionkowie uroczystości ku czci św. Barbary – patronki górników. Z tej okazji już o godzinie 5.30 na ulicach Radzionkowa pojawiła się orkiestra dęta, która zagrała górniczą pobudkę. Mimo wczesnej pory, powrót do tej sympatycznej tradycji wzbudzał życzliwość i oklaski u mieszkańców budzącego się ze snu miasta. Kulminacyjnym punktem obchodów barbórkowych były Msze Święte odprawione w radzionkowskich parafiach: w Radzionkowie i Rojcy (w radzionkowskim kościele odmówiono dodatkowo godzinki ku czci św. Barbary). Msze ofiarowane były w intencji czynnych zawodowo górników, emerytów górniczych oraz wszystkich zmarłych związanych z przemysłem wydobywczym. O godz. 10.40 władze miasta z burmistrzem Gabrielem Toborem na czele oraz przedstawiciele braci górniczej odmówili krótką modlitwę oraz złożyli wiązanki kwiatów w kaplicy św. Barbary na terenie miniskansenu przy ulicy Nałkowskiej. Zwieńczeniem obchodów była biesiada barbórkowa w restauracji „Figaro” zorganizowana przez Urząd Miasta Radzionków oraz Klub Emerytów Górniczych.

Na samym początku, po odśpiewaniu „Hymnu Górniczego”, głos zabrał burmistrz miasta dr Gabriel Tobor, który złożył wszystkim górnikom życzenia z okazji ich święta oraz prosił, by nadal podtrzymywali w Radzionkowie górnicze tradycje. Burmistrz złożył również na ręce prezesa Klubu Emerytów Górniczych Władysława Twardowskiego list gratulacyjny oraz okolicznościowy album. Z kolei Władysław Twardowski podziękował władzom miasta za pielęgnowanie obyczajów barbórkowych. Po oficjalnych przemówieniach, rozpoczęła się wesoła biesiada ze śpiewem i konkursami, w której wzięło udział ponad 200 górników, w tym wielu w galowych górniczych mundurach. Każdy uczestnik biesiady otrzymał tradycyjnie drobny upominek. Warto w tym miejscu wspomnieć, że burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor, został przez Ministra Gospodarki mianowany na stopień Generalnego Honorowego Dyrektora Górniczego.



Marek
Minas

SPÓŹNIONA KONSEKRACJA



Pomimo, że nasz kościół został wykończony i poświęcony w 1875 roku, na konsekrację trzeba było poczekać do 16 sierpnia 1896. Wynikało to z rozpoczętej właśnie w latach siedemdziesiątych antykościelnej polityki władz, znanej jako Kulturkampf. Po kilkunastu latach władze złagodziły kurs dotychczasowej polityki i uroczysta konsekracja stała się faktem. Tak oto pisze na ten temat „Katolik” z 20 czerwca 1896 roku, najpopularniejsza polskojęzyczna gazeta na ówczesnym Górnym Śląsku:

„Piękną szatę świąteczną przybrała wieś nasza w dniu przybycia J.E. ks. Kardynała / Georg Kopp – MM/. Droę we wsi przybrano w świeżą zieleń, nadto postawiono trzy bramy tryumfalne z pięknymi napisami. Po południu o godzinie 4, zgromadzili się na końcu wsi przy pierwszej bramie tryumfalnej zastępca gminy /radni – MM/, dozór kościelny i władza miejscowa oraz miejscowi gospodarze w swych pięknych strojach i górnicy z okolicznych kopalni. Gdy Jego Eminencya czterokonnym powozem nadjechał, przywitał go

amtowy w niemieckim języku, sołtys zaś piękną polską mową. Ks. Biskup nie wysiadając wcale z powozu wysłuchał bardzo przychylnie powitania, poczem cały pochód ruszył dalej. Powóz Ks. Biskupa otoczyło 20 wiejskich jeźdźców. Przy głównej bramie tryumfalnej oczekiwało na Jego Eminencyą przew. Duchowieństwo. Także były tam zgromadzone dziewczęta ubrane w bieli. Tu przywitał księcia Biskupa bardzo serdecznie przew. Ks dziekan Konieczko. Wsiadłszy z powozu zaprowadzono J. Eminencyę pod baldachim i cały pochód ruszył ku kościołowi, przy pięknej muzyce kapeli i śpiewie: „Ciebie Boże chwalimy”. W kościele odprawił Książę – Biskup krótką modlitwę i podziękował zgromadzonym za serdeczne przyjęcie i za dowody miłości i poważania, jakie mu okazano. Z kościoła odprowadzono Książę – Biskupa na probostwo.

Na drugi dzień konsekrował Najprzew. Arcypasterz nasz kościół. Już o godzinie 5-tej rano zgromadzili się górnicy z okolicznych kopalni, hutnicy oraz rozmaite związki i utworzyli

około kościoła szpaler. Po konsekracji była pontyfikalna Msza św., poczem nastąpiło Bierzmowanie. Wieczorem urządono na cześć Najprzew. Ks. Biskupa piękny pochód z pochodniami. Brały w nim udział wszystkie związki z parafii, obywatele, dozór kościelny, zastępcy gminy, górnicy i hutnicy. Gdy pochód przyszedł przed probostwo, wystąpił pierwszy z mową niemiecką inspektor górniczy p. Muschalik; następnie przemówił po polsku członek dozoru kościelnego, p. Karol Matejczyk. Książę – Biskup podziękował mówcom w pięknych słowach, poczem na zakończenie zaśpiewano polską pieśń. W środe przy pięknej pogodzie udzielał Jego Eminencya na placu kościelnym w dalszym ciągu Sakramentu Bierzmowania św. Po południu znów się wszystkie związki zgromadziły około kościoła, aby tworzyć szpaler przy odjeździe Jego Eminencyi. Pod eskortą jeźdźców udał się od nas Książę – Biskup w dalszą podróż do Miechowic”.

Marek Minas



Wojciech Głogowski
radny Rady Miasta Radzionków

FESTIWAL PODRÓŻNICZY ZA HORYZONTEM W RADZIONKOWIE

W dniach 26-27 września 2015 roku na sali widowiskowej w Centrum Kultury „Karolinka” odbył się Festiwal Podróżniczy ZA HORYZONTEM – zapowiadany w poprzednim numerze Radzionkoviany. Organizatorzy Festiwalu – Śląskie Stowarzyszenie Podróżnicze „Garuda” wraz z Inicjatywą Mieszkańców Radzionkowa, przygotowali wyjątkowe wydanie.

Po pierwsze, wyjątkowe ze względu na zaproszonych prelegentów. Udział w Festiwalu tak wielu znanych podróżników w roli prelegentów jest niewątpliwie wielkim sukcesem organizacyjnym. Wystarczy wspomnieć choćby Ryszarda Pawłowskiego. Wziął udział w ponad 300 wyprawach w różne góry świata. Zdobył dziesięć szczytów ośmiotysięcznych, m.in. K2 (8611 m.). Jest jedynym Polakiem, który pięciokrotnie stanął na szczycie Mt. Everestu (8848 m.). Był partnerem wspinaczkowym Jerzego Kukuczki, Adama Zyzaka, Piotra Pustelnika, Janusza Majera, Krzysztofa Wielickiego i wielu innych sławnych himalaistów. Wśród znanych prelegentów warto wymienić również Kazimierza, Noe i Nel Ludwińskich. Ich opowieść o dziewięcioletniej podróży dookoła świata na pokładzie katamaranu żaglowego na długo pozostanie w pamięci radzionkowskiej publiczności.

Po drugie, wyjątkowe ze względu na wspaniałą publiczność, która zadawała pytania na sali widowiskowej oraz w kuluarach. Okazało się, że Festiwal Podróżniczy zyskał popularność również wśród publiczności spoza powiatu tarnogórskiego. Na przykład mieszkanie Wo-

dzisławia Śląskiego wyznał nam, że o Festiwalu dowiedział się w sobotę z Radia Katowice, słuchając audycji Beaty Tomanek. Nie zastanawiając się zbyt długo wsiadł do samochodu i jeszcze tego samego dnia przyjechał do Radzionkowa. Pani redaktor Beata Tomanek występuje w kontekście Festiwalu nieprzypadkowo. W każdą sobotę po godz. 14.10 na antenie Radia Katowice wraz ze swoimi gośćmi wyrusza w podróż „Za horyzontem”. Opowiada o fascynacji światem, odkrywaniu i eksploracji niedostępnych miejsc, o ludziach wielkiej przygody. Zachęca słuchaczy do aktywności w doświadczaniu piękna naszej planety. Pragnę podkreślić wyjątkowy wkład pani redaktor Beaty Tomanek w promocję oraz organizację Festiwalu. Dzięki uprzejmości pani Beaty Festiwal Podróżniczy otrzymał opiekę medialną Polskiego Radia Katowice. Ponadto, w niedzielę w ramach Festiwalu w Radzionkowie Beata Tomanek wraz ze swoim mężem wygłosiła prelekcję o podróży do Sardynii, a także wraz z Joanną Morawiec z „Garudy” poprowadziła drugą część Festiwalu w Radzionkowie. Festiwal w Radzionkowie warto wyróżnić jako wyjątkowy również ze względu na aktualną tematykę wystąpień. Prelekcja Leszka Jonka pt. „Syria – kraj, którego nie ma” opowiadała o Syrii sprzed dziesięciu lat, o zabytkach klasy światowej, o zwykłych Syryjczykach jako o przyjaznych i gościnnych ludziach, wyznawcach różnych religii żyjących obok siebie w przyjaźni i pokoju, zanim nastąpiła wojna domowa. Z kolei prezentacja Tadeusza Biedzkiego w postaci pięknych, kolorowych

zdjęć wyświetlanych na ekranie była jakby na drugim planie wobec tego, co miał nam do powiedzenia o Afryce – w tym o epidemii wirusa ebola w Afryce Zachodniej. Tadeusz Biedzki to przedsiębiorca, podróżnik i pisarz ze Śląska. Od dwudziestu pięciu lat podróżuje z żoną po świecie, zaglądając tam, gdzie nie docierają turyści.

W towarzystwie tak wielu znanych podróżników wspaniale zaprezentował się mieszkaniec Radzionkowa, Marek Stejskał. Z urodzenia Ślązak, z zawodu finansista, z zamiłowania motocyklowy turysta. W ciągu prawie 20 lat motocyklowych podróży zwiedził 25 krajów, pokonując ponad 100 tys. km po drogach i bezdrożach trzech kontynentów. Zafascynowany potęgą przyrody, architekturą i kulturą odwiedzanych państw, której odkrywanie najlepiej smakuje z siodelka motocykla. W trakcie spotkania podzielili się wrażeniami z ostatniej podróży – przebył ponad 2000 km drogami przez 12 najwyższych dostępnych dla ruchu przełęczy Himalajów.

Na koniec chciałbym podziękować prelegentom oraz publiczności za udział w Festiwalu Podróżniczym, który był okazją do wysłuchania znakomych relacji z podróży. Goście chętnie odpowiadali na pytania. Dziękuję również całemu zespołowi Centrum Kultury „Karolinka” za pomoc organizacyjno-techniczną. Impreza została objęta patronatem Burmistrza Miasta Radzionków dr. Gabriela Tobora.

Wojciech Głogowski

KANARKI ŚPIEWAJĄ 50 LAT

Złote gody obchodzi w tym roku Radzionkowski Oddział Polskiego Związku Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych. Obchody połączone z coroczną wystawą ptaków egzotycznych, jaką oddział w Radzionkowie od kilkunastu lat organizuje w naszym mieście. Wystawa jest jednocześnie konkursem w różnych kategoriach, a zwłaszcza w zakresie śpiewu kanarków harceńskich. Hodowcy w Polsce i wielu krajach europejskich nastawiają się na hodowlę kanarków harceńskich o czystym śpiewie turkotowym, ozdobionym jedynie fletem i dzwonkiem dętym. Dla wybitnych znawców śpiewu są to kanarki idealne. Lista ocen śpiewu kanarka harcerskiego sporządzona przez COM (tzw. standard śpiewu) obejmuje osiem obowiązkowych zwrotek (tur). Względy materialne, które są najważniejsze dla hodowców i znawców, powodują, że bardzo piękny i urozmaicony śpiew tego ptaka stale jest zawężany i sprowadzany do czterech podstawowych tur. Są to: turkot

dęty i basowy oraz dzwonek dęty i flet. W tej dyscyplinie najlepiej wypadły kanarki Teodora Żelazko, który zdobył kilka nagród. W sumie prawie 20 hodowców odebrało wyróżnienia i puchary za swoje kolekcje przepięknych ptaków, nie tylko za śpiew, ale również za różne barwy: białe, szare, żółte, czerwone. Na wystawie był jeden z wyróżnionych w 1966 r. hodowców – pan Idzik, który pokazał dyplom, jaki wtedy otrzymał za swoje kanarki. To wielkie uznanie, że po 50 latach dalej kontynuuje swoją pasję, próbując ją przekazać młodszemu pokoleniom. Prezes Krystian Golus życzył hodowcom wielu sukcesów oraz wytrwałości, mając nadzieję, że znajdą się młodzi adepci tej wspaniałej tradycji hodowli kanarków.

Rudolf Sobczyk



Rudolf Sobczyk

NIESPODZIANKI W FINALE XIV GRAND PRIX RADZIONKOWA W SZACHACH

Zwycięzcą ostatniego czwartego turnieju, który odbył się 7 listopada w Centrum Kultury „Karolinka”, z cyklu XIV Grand Prix Radzionkowa w szachach, a zarazem triumfatorem całego cyklu, po bardzo interesującej walce obfitującej w niespodzianki został Damian Brożyna. Zdobył 6 z 7 pkt. Kolejne miejsca zajęli Kazimierz Tchórzewski, Aleksander Kliber i Robert Sowa (5 pkt). Ogromny dramat przeżywał niezwykle bojowy Jarek Pietrucha, który miał realne szanse na zwycięstwo w całym cyklu, ale gdy przegrał dwie pierwsze partie, nie nadrobił już strat i w całym cyklu uplasował się na 3. miejscu.

W tegorocznej edycji zastosowano podział zawodników na dwa odrębne turnieje – do 16 lat i Open powyżej 16 lat. Aby umożliwić rywalizację szachistów na miarę swojego poziomu gry, zawody rozegrano na dystansie siedmiu rund z czasem gry 15 minut dla każdego zawodnika. W zawodach seniorów dominowali zawodnicy z dużym doświadczeniem i sporymi osiągnięciami. W tej grupie zagrało 19 szachistów. W grupie do 16 lat zagrało 13 osób. Tempa narzuconego przez Aleksandra Klibera (w pierwszych czterech rundach aż cztery wygrane) dotrzymywał tylko Robert Sowa, który grał w tym dniu znakomicie. Szczególnie pomogła mu pierwsza partia: w ogromnej niedoczasowej walce pokonał bardzo dobrego zawodnika Roberta Bakusia. Następne rundy pokazały, że inni też walczą. Kliber przegrywa w 5 i 6 rundzie z późniejszymi zwycięzcami czwartego turnieju – Tchórzewskim i Brożyną. Dalej walka trwała o każdą półkę, bo to decydowało o końcowej lokacie. W pojedynczych partiach zanotowano kilka niespodzianek. Najmłodszy walczyli za to bezkompromisowo i remisów w partiach prawie nie było. Cieszy start najmłodszej zawodniczki – sześciolatniej Weroniki Chmiel. Liczymy, że w następnych turniejach będzie jeszcze lepiej. Organizatorami turnieju byli: Stowarzyszenie Szachowe i Gier Umysłowych PIONEK Radzionków oraz Urząd Miasta Radzionków. Cały cykl składał się z 4 zawodów. Zwycięzcy to szachiści, którzy w czterech turniejach zgromadzą najwięcej punktów. Łącznie w całym turnieju uczestniczyło 67 zawodników, a w grupach młodzieżowych 32. Frekwencję jak i poziom turnieju należy uznać za wysokie, choć kilku zawodników z czołówki tym razem nie przyjechało (w tym samym czasie odbywały się mecze ligi szachowej). Znani szachiści potwierdzają, że nie jest łatwo zdobyć punkty w tym turnieju, a zawodników z klasą mistrzowską pojawia się na turnieju coraz więcej.

Rudolf Sobczyk



W grupie OPEN:

1. Damian Brożyna - 6 pkt
2. Kazimierz Tchórzewski - 5 pkt
3. Aleksander Kliber - 5 pkt

W grupie młodzieżowej do 16 lat:

1. Igor Solny - 6 ½ pkt
2. Szymon Turczyn - 5 ½ pkt
3. Karol Sowa - 5 pkt

W grupie młodzieży do 10 lat:

1. Daniel Radwan - 4 pkt
2. Paweł Chmiel - 4 pkt
3. Borys Izworski - 3 pkt

Finalowe rezultaty XIV Grand Prix Radzionkowa w szachach

Grupa OPEN:

1. Damian Brożyna - 19 ½ pkt
2. Mateusz Płonka - 19 pkt
3. Jarosław Pietrucha - 18 ½ pkt
4. Aleksander Kliber - 17 ½ pkt (tylko 3-turniej!)

5. Marek Tyroń - 15 pkt

Grupa do 16 lat:

1. Igor Solny - 21 ½ pkt
2. Szymon Turczyn - 19 pkt
3. Marek Żaczek - 17 ½ pkt
4. Karol Sowa - 14 ½ pkt
5. Kinga Kozok - 11 ½ pkt

Grupa do 10 lat:

1. Borys Izworski - 12 pkt
2. Paweł Chmiel - 8 pkt (tylko dwa turnieje)
3. Dominik Trzysiński - 8 pkt

Szczegółowe wyniki dostępne są na stronie chessarbiter.com. Nagrody dla najlepszego juniora z Radzionkowa zdobył Marek Żaczek. Zawody prowadził i sędziował Rudolf Sobczyk i Wojciech Hajda. Turniej przebiegał w miłej, wysoce zdyscyplinowanej i przyjacielskiej atmosferze.

Stowarzyszenie Szachowe i Gier Umysłowych PIONEK Radzionków zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia w każdy wtorek od godz. 15.30 do Centrum Organizacji Pozarządowych (remiza) przy ul. św. Wojciecha 15.